

Materiał niefilatelistyczny w klasie filatelistyki otwartej (1)

Etykiety zapalczane

Witold Mikołajczyk

Wiele słów zostało powiedzianych i napisanych o różnorodności materiału filatelistycznego. Stąd pomysł, aby cyklem artykułów zwrócić uwagę autorom eksponatów FO na szereg grup materiałów niefilatelistycznych, które są niedoceniane, pomijane czy wręcz zapomniane. Przy okazji narodzin, powstania pomysłu, aby taki cykl zaistniał, sięgnąłem do chyba pierwszej książki dotyczącej „konika” – hobby – jaka trafiła do moich rąk. Była to książka pt. „Twoje hobby”, której autorami byli Jan Gusta Fal i Antoni Świeszczakowski, a wydawcą Wydawnictwo Związkowe CRZZ, Warszawa 1966 r. Od tego czasu pojawiło się sporo różnorodnych, zdecydowanie bardziej profesjonalnych od wyżej wymienionego, wydawnictw poświęconych kolekcjonerstwu, ale to pierwsze wspominam z największym sentymentem.

Pierwszy odcinek poświęcam etykietom zapalczonym, których kolekcjonerstwo zwane jest filumenistyką i przed laty było również częścią Polskiego Związku Filatelistów. Państwowe Przedsiębiorstwo Filatelistyczne „RUCH” oferowało filumenistom abonament polskich etykiet, obok abonamentu polskich znaczków. Istniało wiele kół zrzeszających filumenistów z Komisją Filumenistyki przy ZG PZF. Takie to były czasy... Paradoksalnie, pierwsza etykieta zapalczana jest starsza o 10 lat od pierwszego znaczka. Jej pomysłodawcą był angielski chemik i aptekarz John Walker (brzmi znajomo?). I choć nie ma już Komisji Filumenistyki, to środowisko filumenistów nadal „żyje” i spotyka się na giełdach.

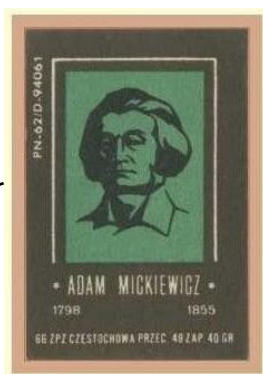
Nie jest to miejsce na szczegółową historię zapalarki, której opakowania stały się pretekstem do pojawienia się etykiet zapalczanych. Niemniej parę podstawowych informacji należy przytoczyć. Pierwsze zapalarki wynaleziono w Chinach w 570 r. n.e., gdzie do wykonania główki zapalarki używano siarki. Przełomowym wynalazkiem była tzw. zapalarka potarkowa, w której do wykonania główki zapalarki wykorzystany był biały fosfor. Dopiero użycie główki z czerwonego fosforu (wynalazek szwedzkiego przemysłowca J. Edvarda Lunströma w 1855 r.) stało się asumptem do szybkiego rozwoju produkcji zapalek. Wraz z nimi zaczęto wytwarzać opakowania, na których umieszczano etykiety. Pierwsza manufaktura zapalek na terenie Polski powstała w 1828 r. w Warszawie, a ostatnią fabrykę zamknięto w Czechowicach-Dziedzicach w 2021 r. W Polsce jest wiele firm, raczej o charakterze agencji reklamowych, których przedmiotem jest produkcja zapalek, m.in. P.P.H. „B.L. MATCH” S.C. ZAPALKI REKLAMOWE z Koszalina, Filumen z Wrocławia (www.filumen.pl), Wołoszyn z Warszawy.

Zapewne przedmiotem zainteresowania winny być raczej etykiety zapalczane z lat minionych. Nie tylko różnorodność sama w sobie, ale wartość kolekcjonerska winna być brana pod uwagę przy wyborze materiału niefilatelistycznego. Wydawać by się mogło, iż przy wielotysięcznym nakładzie wyprodukowanego wzoru etykiety zapalczanej, trudno o wielką rzadkość.

Jeden z kolekcjonerów (jego zbiór to ok. 150 tys. etykiet) powiada: *„Jeszcze w latach 70. za etykietę zamówioną przez bielskie Gestapo w czechowickiej zapalczarni dawano*

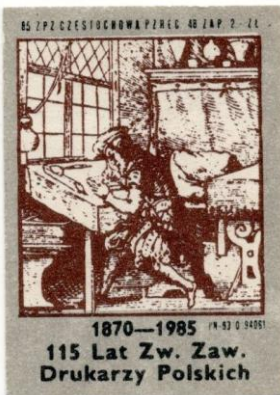
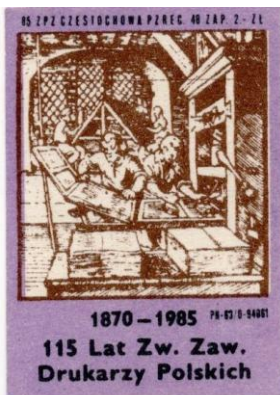
3 tys. dolarów. W 1944 r. Hitler obchodził 50. urodziny, na niepozornej etykiecie widnieje wielka podwójna błyskawica i napis „Wir danken unserem Führer”. (...) Dzisiaj pewnie właściciel dostałby kilkakrotnie więcej, niż te 3 tys. dolarów. Niespełna rok po ich wydrukowaniu do Czechowic i zapalczarni wkroczyła Armia Czerwona. Żołnierze zniszczyli cały nakład. Pojedyncze egzemplarze zachowały się tylko przez przypadek” [1].

Sam nie zbieram etykiet zapalczanych. Mam niewielki zbiór etykiet, dość przypadkowy – nic wielkiego – ale one posłużą do ilustracji tego tekstu. Budując swój ekspozat sięgnąłem do tego rodzaju walorów. Wykorzystałem etykietę z podobizną Adama Mickiewicza na jednej z kart ekspozatu.



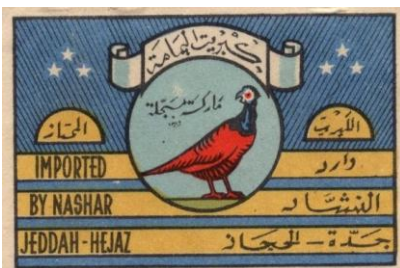
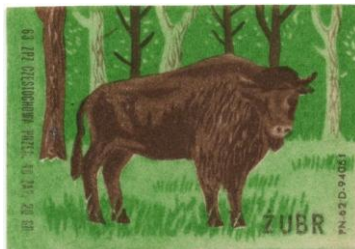
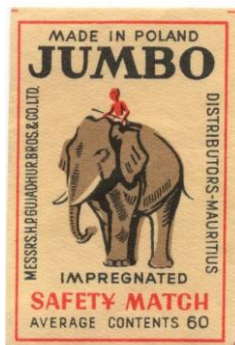
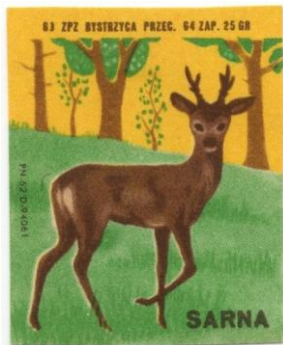
Na etykietach zapalczanych, podobnie jak na znaczkach pocztowych, umieszczone są różnorodne treści. Każdy z autorów ekspozatu FO, bez względu na opracowywany temat, znajdzie stosowny materiał pośród wydanych etykiet zapalczanych.

Na ostatniej wystawie „OŁAWA 2022” w ekspozacie pt. „Media: prasa, pressa...” widzieliśmy karty dotyczące druku. Przykładowe etykiety zapalczane do wykorzystania w tym ekspozacie:



Tematy, w których mogą być wykorzystane etykiety:

1. Tematy o zwierzętach.



2. Tematyka wojenna, tak często obecna w polskiej filatelistyce.



3. Kolejne tematy: zabytki, architektura itd.



4. Sztuka, etnografia, komiks itd.

W tym przypadku mogą to być etykiety, do których wykorzystano grafiki Mai Berzowskiej, w serii gabinetowych pudełek zapalek o wym. 10,0 × 6,8 cm.



Wiele inspiracji można odnaleźć w Internecie. Np. opracowanie o etykietach z wiatrakami:

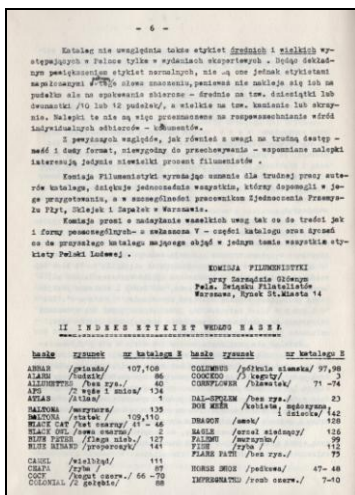
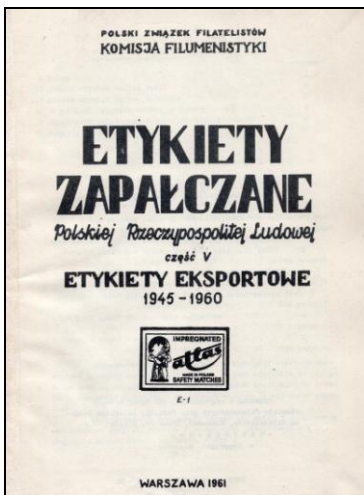
<https://www.wbc.poznan.pl/Content/300263/MOJE-WIATRAKI-13-Etykiety-Zapalczane.pdf>

Jak dotrzeć do etykiet zapalczanych? Podstawowym źródłem są różnorodne aukcje, których przeszukiwanie pochłania sporo czasu. Wiele przyjemności mamy, jak już „zdobędziemy” poszukiwany walor. W krajach, w których były i są produkowane zapalki, filumeniści opracowali katalogi etykiet. W Polsce również zostały opracowane takie katalogi. Prym wiodła tu Komisja Filumenistyki ZG PZF oraz Koło PZF nr 22 Filumenistów w Warszawie. Większość tych katalogów została opracowana w latach 60. i 70. XX w.

Cezurą czasową dla opracowywania katalogów polskich etykiet jest rok 1925, kiedy powstał Polski Monopol Zapalczany. Wspomniane powyżej Koło nr 22 wydało w 1971 r. „Ilustrowany katalog polskich etykiet zapalczanych 1925-1944”, którego autorem był Feliks Kietowicz, a ilustratorem Marian Miazek [2]. Na marginesie, Feliks Kietowicz to pseudonim cenionego entomologa prof. Macieja Mroczkowskiego. Komisja Filumenistyki ZG PZF wydała w 1973 r. ciekawe opracowanie Feliksa Kietowicza i Mariana Libionka „Historia filumenistyki polskiej na tle historii przemysłu zapalczanego w Polsce”.

Kolejne katalogi obejmowały lata Polski Ludowej. W sumie zastało wydanych przez Komisję Filumenistyki sześć części z okresu 1945-1974:

- Etykiety zapalczane Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cz. 1, 1945-1951: Polski Monopol Zapalczany, PZF Warszawa 1958;
- Etykiety zapalczane Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cz. 2, 1951-1954: Polski Przemysł Zapalczany, PZF Warszawa 1958 [3];
- Etykiety zapalczane Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cz. 3-4, 1955-1958: Zakłady Przemysłu Zapalczanego, PZF Warszawa 1959;
- Etykiety zapalczane Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cz. 5, Etykiety eksportowe 1945-1960, PZF Warszawa 1961;
- Etykiety zapalczane Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cz. 6, 1967-1971, Zakłady Przemysłu Zapalczanego, PZF Warszawa 1972.



Przykładowe strony katalogu, obejmującego etykiety eksportowe z lat 1945-1960.

Nakładem Klubu Filumenistów przy warszawskim ZO PZF w 1975 r. wydany został „Ilustrowany katalog polskich etykiet zapalczanych 1972-1974”, a w 1980 r. jego kontynuacja za okres 1975-1979.

Kolejny katalog wydała Agencja Wydawnicza „RUCH” w 1967 r. Autorami katalogu byli: Feliks Kietowicz, Marian Miazek, Jerzy Romaszkan, Henryk Jasiński i Andrzej Białęski.



Ciekawy wybór etykiet zapalczarni w Czechowicach-Dziedzicach z lat 60. i 80. XX w. jest dostępny pod adresem: <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/623999/edition/587124/content>.